

Borzęcińska księga zmarłych z lat 1784-1918

Lucjan Kołodziejcki

Metryki parafialne wprowadzone zostały jako akta stanu cywilnego na mocy postanowienia z dnia 20.02.1784 r., ogłoszonego w „Zbiorze patentów cesarza Józefa II” z roku 1784, numer X, strona 30.¹

Cel wydania patentu został przedstawiony w „*Uniwersale względem Metryk, Chrztu - Ślubów i Pogrzebów.(...) Regestra Rodzących się, Ślubów i Pogrzebów są Tak względem publicznych Rządów, iako i pojedynczych Familii wielkiej wagi, publiczne Rządy nabywają ztąd względem pomnożenia lub pomniejszenia małżeństw, względem przybywania, lub ubywania rodzących się, względem więcej, lub mniej Zmarłych, pożyteczney wiadomości pojedynczym Familiom służą w różnych okolicznościach za dowodne Dokumenta, i częstokroć bywają za fundament brane do Sadowych decyzji, na których stan Obywatela i wszystkich Familii polega.(...) §.1 Każden Proboszcz powinien odtąd w swoiey Parafii trzy odmienne prowadzić –Regestra, to iest: Książkę Ślubów, Książkę do zapisywania Rodzących się i Książkę Umarłych”...*

W archiwum Parafii Narodzenia NMP w Borzęcinie Górnym znajduje się księga zmarłych z lat 1784-1984.

Wykaz zachowanych parafialnych ksiąg zmarłych przedstawiony jest w tabeli 1. Wpisy w nich nie były tak znormalizowane jak określono w patencie i zmieniały się wraz z kolejnymi proboszczami.

1. Księgi metrykalne Borzęcina znajdujące się w archiwum parafialnym.

Księgi zgonów <i>Libri Mortuorum</i>			
Lata	Tom	Lata	tom
1784-1823	I	1862-1887	V
1823-1838	II	1888-1917	VI
1838-1847	III	1918-1983	VII
1847-1861	IV	1984 -	VII

Obowiązki proboszcza w latach 1784 – 1918 w Borzęcinie pełnili następujący księża: Błażej Ratajski (1773-1787), Jan Marmulewicz (1878-1808), Jan Moskalski (1808-1811), Antoni Gorczyński (1811-1831), Wojciech Dybczak (1831-1832), Jakub Dziadkowski (1832-1842), Marcin Goliński (1842-1866), Franciszek La Croix (1866-1877), Władysław Smolucha (1877), Józef Oświęcimski (1877-1903) i Ludwik Kozak (1903-1923)². Do ich zadań należało m. in. prowadzenie parafialnych ksiąg metrykalnych. Do pomocy służyli im wikariusze. Większości z nich posługiwała przez kilka lat, a później byli kierowani do innych parafii. Wykaz zmarłych księży i pogrzebanych na miejscowym cmentarzu znajduje się w dalszej części książki. Borzęcin w omawianym okresie był jedną z najludniejszych wsi w cyrkułe bocheńskim, a od 1867 r. w powiecie brzeskim. W Borzęcinie w latach 1785-1918 odnotowano co najmniej 18985 zgonów.

¹ L. Szambel, *Podręcznik dla urzędów katolicko-parafialnych i polityczno-administracyjnych*, s. 123.

² Kazimierz Kopacz, *Zarys Dziejów Parafii Borzęcin (od 1364 do 1945)*, mps. Tarnów 19 ..., s. 192.



1. Księga Zmarłych, Tom I, 1784-1827. Foto L. Kołodziejski

Informacje ogólne.

Księga zmarłych z lat 1784-1918 obejmuje 7 tomów. Zapisy prowadzono według obowiązującego wzoru. Odnotowywano dzień śmierci, później dodawano dzień pogrzebu, numer domu, imię i nazwisko zmarłej osoby, wyznanie, płeć, wiek, przyczynę śmierci, a także uwagi. Pomimo istnienia standardowego wzorca, czytając systematycznie kolejne tomy, dostrzec można, indywidualne uszczegółowienia, dokonywane przez piszących. Dotyczą one głównie numeracji kolejności rocznej zgonów, szczegółów związanych z chorobą, dodatkowych informacji dotyczących sytuacji i statusu osoby zmarłej.

Pierwszy zapis pochodzi z 1784 roku, a dotyczy zmarłego na gorączkę (*in febrī*) 25.02.1784 r. Piotra Curyło. Pierwszą osobą pochowaną na nowym, obecnie używanym cmentarzu była Petronella Wittkowna lat 1, zmarła w dniu 1 kwietnia 1806 r. Wpisy z lat 1784–1850 cechuje duży stopień uogólnienia, przejawia się to w nazywaniu przyczyny śmierci jako zwykłej „,ordynaria”. Od 1811 r. w zapisach pojawia się drugie imię, będące właściwie imieniem ojca dziecka. Dane księdza zapisywano przy każdym nazwisku zmarłego od 15.04.1836 r. Od 6 kwietnia 1903 r. zamiast wieku podaje się datę urodzin³.

Statystyczna średnia życia dla mieszkańca Borzęcina w latach 1784-1918 wynosiła 23,25 lat. Najwięcej - 6524 dzieci – umarło przed ukończeniem pierwszego roku życia. Stanowiło to 34,5 % wszystkich zmarłych. Następną grupę stanowiły dzieci od 2 do 5 roku, w sumie 3279 pogrzebów, czyli 17,4 %.

Analizując liczbę zgonów według kryterium płci, zauważyć można w grupie wiekowej 21- 40 lat przewagę kobiet (1024) w stosunku do mężczyzn (776). Przyczyną tego zjawiska była wysoka śmiertelność podczas porodu. Także w przedziale wiekowym 41- 60 lat zmarłych kobiet było znacząco więcej niż mężczyzn (1307 do 1107). Także mniej kobiet niż mężczyzn dożywało wieku powyżej 80 lat. Najwięcej zgonów 430 odnotowano w 1847 r. W 1831 r. zmarło 413 osób, w 1873 r. zmarło 338 osób. W 1849 r. zmarło 323 osoby.

Śmierć w nurtach Uszwicy

Jedną z przyczyn tragicznych śmierci w XIX wieku w Borzęcinie były utonięcia w Uszwicy. W taki sposób zginęło 15 osób. Pierwsze utonięcie miało miejsce 12 maja 1799 r. Katarzyna *Gorconka*, lat 5 utopiła się na skutek nieszczęśliwego wypadku / *casu Summersal*. W nurtach rzeki zginęło także 6 dorosłych mężczyzn. M.in. 20.08.1813 r. utopili się Wincenty Barszcz, lat 36 i Piotr Sądziek, lat 30. 3.08.1840 r. dwuletni Józio Staško niespodziewanie wpadł do rowu melioracyjnego zwanego Stucze i zachłynał się wodą. 30.05.1847 roku w nurcie wezbranej rzeki Uszwicy zauważono niesione wodą ciało chłopca o nieznanym imieniu i nazwisku. Wiek około lat 6, od dłuższego czasu

³ Lib. Mort. 1888 – 1913, s. 203.

utopionego. Ostatnie odnotowane utonięcie miało miejsce w dniu 7.06.1887 r. Utopiła się wówczas 1,5 roczna Waleria Wesołowska. Na skutek zachłyśnięcia się wodą w dniu 13.08.1899 r. zmarła 3,5 letnia Maria Boraca.

Śmierć w ogniu

16.07.1839 r. Jan Tyrcha, lat 11 podpalił dom Błażeja Tyrcha. Na skutek gwałtownego pożaru (właściciel) zginął w płomieniach wydając okrutne jęki. 17 lipca odbył się jego pogrzeb pod przewodnictwem ks. proboszcza Jakuba Dziadkowskiego. 8 stycznia 1877 r. zginął w pożarze 2,5 letni Jaś Grzybek. Na skutek zaccadzenia w dniu 4.12.1908 r. zmarli Wala Jan, lat 53 i jego syn Tomasz. Wszystkie domy i zabudowania chłopskie pokryte były wówczas strzechą. Pożar szybko się rozprzestrzenił. Tak było w 1909 r., gdy spłonęło 29 domów w najstarszej części Borzęcina zwanej Starą Wsią⁴.

W związku z tym nieszczęściem w kościołach Borzęcina można usłyszeć jeszcze i teraz starą pieśń zwaną potocznie „Suplikacją”, a będącą świadectwem strachu przed powyżej opisanym nieszczęściem:
„Święty Boże, Święty Mocny, Święty a Nieśmiertelny- zmiłuj się nad nami! Od powietrz, głodu, ognia i wojny, - wybaw nas Panie!”

Samobójstwa

W księdze zmarłych zapisywano przyczyny śmierci poszczególnych osób. W latach 1806-1918 odnotowano również samobójstwa. Pierwsze miało miejsce 10.06.1813 r. Powiesił się wówczas 71 letni Jan Stolarz⁵. 19.06.1835 r. Katarzyna Karasiówna lat 24 z Dołęgi popełniła samobójstwo w niezwykłych okolicznościach. *Z powodu kradzieży w Borzęcinie ubrań świątecznych W tym areście z rozpacz i strachu powiesiła się na ścianie. W ten sposób uduszona wisiała 2 dni. Pięćdziesiąt [godzin prz. L K]. To jest od 8 czerwca do 9 czerwca 1835 roku. Szanowny Pan Hauffer lekarz wojskowy okazał zwłoki Panu Tutsch zarządcy radłowskiemu 10 czerwca. Ciało 24 letniej Katarzyny Karasiówny z Dołęgi pogrzebane przez ludzi zostało poza terenem cmentarza.*⁶ Drugą kobietą była Marianna Wojna, lat 37, która ... *w dniu 10 czerwca 1839 roku w swoim domu pod numerem 304 zasłoniwszy okna powiesiła się na sznurze. 13 czerwca 1839 została przeprowadzona kontrola przez Franciszka Hauffera lekarza Dominialnego, a jednocześnie delegata do Urzędu Cyrkułu [w Bochni] Następnie ludzie złożyli ciało do grobu.*⁷ Kolejnym samobójcą był czterdziestoletni Mateusz Rębacz, który w dniu 11.07.1841r. zadał sobie śmiertelny cios. Pozostawił żonę Mariannę z domu Barszcz. Chory psychicznie Michał Staško, lat 63 popełnił samobójstwo poprzez powieszenie się w dniu 28.07.1896 r.

Zabójstwa

W księdze zmarłych odnotowano 6 zabójstw. W 4 przypadkach byli to młodzi mężczyźni, żołnierze. Zginęli na skutek bójki, niewątpliwie duży wpływ miał alkohol serwowany w miejscowych karczmach. *25 sierpnia 1845 roku Kacper Łazarz z Bratucic parafia Cerekiew, lat 40 podczas kradzieży w Borzęcinie został zabity. Urzędową obdukcję dla ustalenia przyczyny śmierci dnia 28 sierpnia 1845 roku przeprowadzono. Z kolei 23 lutego 1868 roku 50 letni rolnik Kazimierz Stolarz został ciężko zraniony nożem przez żonę Mariannę z domu Purchla. 11 marca zmarł, a pochowany został 15 marca przez księdza La Croix. 9 września 1869 r. zamordowany został przebywający na urlopie żołnierz z 2 pułku artylerii Wincenty Witek lat 26. W nocy z 12 na 13 czerwca 1873 r. zginął od ciosu nożem Jan Fasula, 20 letni urlopowany żołnierz. Jego zwłoki znaleziono w Uszwicy. 15 czerwca dokonano komisyjnej obdukcji zwłok. 29 sierpnia 1876 r. zmarł na skutek ran głowy Franciszek Sowa lat 28, żołnierz przebywający na urlopie. Od ciosu nożem 9 czerwca 1877r. zginął Franciszek Wójcie, lat 30, a 15 września 1902 Jan Kania, lat 24.*

Ukarani kijami... na śmierć

Chłopi z Borzęcina na przełomie 1832/1833 roku zbuntowali się przeciwko wyzyskowi przez administratora folwarku w Borzęcinie. Józef Schmidt, żołnierz przebywający na urlopie miał podburzać miejscowych chłopów, przeciwko którym władze cyrkularne wysłały 20 huzarów. Siły te nie zdołały uśmierzyć buntu i dopiero przysłanie większego oddziału doprowadziło do opanowania sytuacji. Skutkiem *opanowania sytuacji* była śmierć dwóch

⁴ Józef Bratko, *Dzieje Borzęcina 1364-1939*, mps., Borzęcin 1972, s. 81.

⁵ Lib. Mort. 1784-1822, s. 118.

⁶ Lib. Mort. 1823-1836, s. 118.

⁷ Lib. Mort. 1837-1847, s. 35.

chłopów pańszczyźnianych z Borzęcina: Franciszka Oleksego i Sebastiana Wincentego Mytnika. W księdze zmarłych znajdują się informacje dotyczące okoliczności ich śmierci.

Przypadek Franciszka Oleksego

Komisja z Cyrkułu [bocheńskiego] przybyła [do Borzęcina] 2 stycznia 1833 z powodu odmowy wykonania pracy pańszczyźnianej przez chłopów. Odmawiający pracy pańszczyźnianej Franciszek Oleksy zwany Borzęckim lat 43, zamieszkały pod numerem domu 294 przez żołnierzy jazdy węgierskich huzarów ukarany został 83 kijami. Skutkiem częstych i bardzo mocnych uderzeń była jego późniejsza śmierć. Zarządzeniem Dominium Radłowskiego i zgodnie z tego rodzaju praktykami pochowany został w dniu 3 lutego.

Przypadek Sebastiana Wincentego Mytnika

Komisja z Cyrkułu [bocheńskiego] przybyła [do Borzęcina] 2 stycznia 1833 z powodu odmowy wykonania pracy pańszczyźnianej przez chłopów. Odmawiając pracy pańszczyźnianej, Sebastian Mytnik lat 29 zamieszkały pod numerem domu 337 przez żołnierzy jazdy węgierskich Huzarów ukarany został 90 kijami. Skutkiem częstych i bardzo mocnych uderzeń była jego późniejsza śmierć. Zarządzeniem Dominium Radłowskiego i zgodnie z tego rodzaju praktykami pochowany został dnia 28 lutego na cmentarzu w Borzęcinie.⁸

Alkoholizm

Inną przyczyną śmierci był alkoholizm. Ten problem dotyczył zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Jedynym miejscem, gdzie do 1889 r. można było legalnie pić alkohol w Borzęcinie, była karczma. Właściwie było ich wtedy pięć. Karczmę we wsi rozpoznać można było po wywieszanej na niej wieszce. Stąd też pochodziło powiedzenie „od wiechy do wiechy”, czyli od karczmy do karczmy⁹. W karczmie odprawiano uroczystości rodzinne i zabawy zapustne, tam schodzono się na narady i plotki. Nie ulega wątpliwości, że większość przestępstw, zbrodni, bójek i okaleczeń powstało pod wpływem zamroczenia alkoholowego¹⁰. Pierwszą opisaną ofiarą alkoholizmu był 40-o letni żołnierz Kazimierz Góra¹¹. Zmarł 21.09.1814 r. Jako powód śmierci lakonicznie zapisano „abutaris”, czyli nadużywanie alkoholu. W dniu 27.12.1835 r. *Katarzyna Wolniczka* lat 24 ...w zamroczeniu alkoholowym nocą około 4 godzin po zażyciu środków leczniczych zmarła. Obłąkanie (delirium) wskazujące na chorobę alkoholową było powodem śmierci Franciszka Sobieraja, wieśniaka i żołnierza, lat 41, zmarłego 7.07.1847 r. oraz Michała Przewłockiego, lat 48, zmarłego 13.06.1861r. Kolejną ofiarą alkoholu był 20 letni rolnik Jan Ozar, który 9.11.1866 r. na skutek zamroczenia alkoholowego zginął w pożarze. Paweł Pudełek, który będąc pijanym, zamarzł w lesie 13 grudnia jest ostatnią zmarłą i odnotowaną z powodu nadużywania alkoholu osobą. Jego pogrzeb odbył się dopiero 23.12.1878 r.

Śmiertelne wypadki w lesie

W omawianym okresie podstawowym materiałem opałowym i budulcowym było drewno pozyskiwane w lasach sąsiadujących z Borzęcinem. Niestety dla 6 borzęcaków okazało się to przyczyną śmierci. 6.03.1865 r. zmarł Stanisław Żurek, lat 14, przygnieciony śmiertelnie drzewem w lesie. Podobnie zginął 12.03.1868 r. 55 letni Wawrzyniec Tomaszek. Również 24 letni Franciszek Hebla, przebywający na urlopie żołnierz 13 pułku piechoty, zginął 16.03.1870 r. w lesie od upadającego drzewa. Kolejnymi ofiarami nieuwagi byli: 31 letni Franciszek Cnota, zmarły 18.11.1890 r. 59 letni Stanisław Szczupał, zmarły 14 .11.1891 r. ostatnią ofiarą był 23 letni Jan Drzazga, 8 .03.1892 r. Wszyscy zginęli od upadających drzew¹².

Nowotwory (rak)

Pierwszą osobą z rozpoznaniem nowotworu był Tomasz Oleksy (*Dolor capitis, Cancer – nowotwór głowy*). Zmarł 20.03.1875 r. w wieku 55 lat. Powodem śmierci 1,5 letniej Teresy Grzybek zmarłej 22.04.1877 r. był również nowotwór.

⁸ Tamże, s. 94. Tłumaczenie autora.

⁹ Bohdan Baranowski, *Ludzie gościńca w XVII - XVIII w*, Łódź 1986, s. 15.

¹⁰ Marek Łobuz ks., *Duchowieństwo diecezji tarnowskiej w latach 1886-1918*, Tarnów, 2007, s. 545.

¹¹ Lib.Mort.1784-1822, s.123.

¹² Lib. Mort. 1888-1917, s. 43-65.

Wypadki śmiertelne

W społeczności borzęcińskiej zdarzały się tragiczne wypadki śmiertelne zapisane w analizowanej księdze. 23.10.1799 r. zmarła 43 letnia Magdalena Guza. Jako przyczynę śmierci lakonicznie wpisano „casu” – wypadek¹³. 21.12.1814 r. na skutek pogryzienia zmarł 72 letni bezdomny Albert Pudełko. Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się też 10.06.1872 r. w otwartej gnojowni utopił się 2-u letni Franciszek Bednarz. 3.11.1872 r. zmarł Jan Pilarski, w wieku lat 1 i 4 miesiące. Powodem śmierci było wypicie podgrzewanej na piecu farby. 27.04.1898 r. zmarł Marcin Kijak lat 5,5. Został mocno uderzony z procy kamieniem wielkości żołędzia. Cios okazał się śmiertelny¹⁴. 3.03.1915 r. zmarła na skutek poparzenia Anna Siudut lat 38. Pierwszy zapisany przypadek zawału serca (*repentina morte*), odnotowany jako przyczyna śmierci, zdarzył się 1.12.1801 r. Zmarły nazywał się Jan Bąk, miał lat 30.

Zmarli w więzieniu

W księdze zmarłych zachowały się 3 wpisy dotyczące zmarłych w więzieniu w Nowym Wiśniczu. Byli to więźniowie skazani za przestępstwa kryminalne, nie zapisano jednak powodu ich osadzenia lecz sam fakt śmierci. W dniu 22.02.1829 r. zmarł Jan Banaś lat 19. Lakoniczny zapis brzmi *In Wiśnicz in Carcere mortus*” tj. zmarł w więzieniu w Wiśniczu¹⁵. 23.07.1847 r. w Cesarsko-Królewskim Więzieniu w Wiśniczu zmarł Wojciech syn Marcina Bratko i Reginy Wolnik, rolników z Borzęcina. Miał gorączkę i białe plamy. Umieszczony został w przywięziennym szpitalu. Metryka pogrzebu oznaczona nr 90 z dnia 25.07.1847 r. znajduje się na str. 54 „Księgi zmarłych”, będącej w posiadaniu Kapelana CK Więzienia w Wiśniczu. Zmarłego pochowano na cmentarzu parafialnym w Nowym Wiśniczu. Żył lat 20. Pogrzebał Marcin Serwiński kapelan ck. więzienia. 14.08.1847 r. zmarł na szkorbut 60 letni Józef Srakuła wieśniak, pozostawił żonę Paulinę Tragarz. Metryka pogrzebu nr 202 z dnia 17.08.1847 r., tom pierwszy, strona 62 księgi zmarłych, w posiadaniu Kapelana CK Więzienia w Wiśniczu (...) Pochowany na cmentarzu publicznym w Nowym Wiśniczu.

Żebracy i włóczędzy

Nieodłącznym elementem pejzażu XVIII i XIX w. w Borzęcinie byli żebracy. W społecznej hierarchii zajmowali najniższe miejsce. Nie posiadali właściwie niczego poza tym, co mogli nosić ze sobą. Byli to zbiegli chłopcy lub biedota wiejska, którą do porzucenia wsi zmuszały panujące tam stosunki. Gdy opadali z sił i nie mogli najmować się do pracy, to wówczas najczęściej czekał ich kij żebraczy. Zapewne było ich wielu, ale nie figurują w spisach ze względu na brak stałego miejsca zamieszkania. W księdze zmarłych odnotowano ich zgony. W latach 1784-1918 zmarło 93 żebraków (34 mężczyzn i 59 kobiet). Pierwszą zapisaną zmarłą osobą była kobieta o nieznanym nazwisku i imieniu, wiek 60 lat, określona jako obca (*peregrinas*). Zapis nosi datę 18.07.1814 r. Ostatnią zapisaną w omawianym okresie osobą był zmarły 5.09.1917 r. na epidemię czerwonki Stanisław Giemza.

32 zmarłe osoby zostały zapisane jako: *persona feomina/vir de nomine et cognomina et de loco nativitalis ignola morta. Dies vitae circum annorum...* (kobieta/mężczyzna nieznanego imienia i nazwiska i miejsca zamieszkania zmarła. Żyła / żył lat około...). Przykładowo: dnia 19.03.1832 r. zmarł mężczyzna nieznanego imienia i nazwiska. Miał 45 lat. 6 lutego 1854 r. zmarła kobieta nieznanego imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania. Żyła około 47 lat. 17.09.1869 r. zmarła nieznaną żebraczką, żyła około 18 lat. Żebracy umierali w domach i poza nimi. Zmarli w Borzęcinie żebracy i żebraczki pochodzili z różnych miejscowości: Woli Przemyskiej, Jodłówki, Otfinowa, Lipnicy, Zakliczyna, Pojawia, Baczkowa. W dniu 5.08.1825 r. zmarła 60 letnia Anna, pochodząca ze Śląska (*ex Silesia*).

Romowie

Romowie (*cyngari*) mieli prawo zamieszkiwania w porze jesienno-zimowej na terenie gminy Bielcza. Było to tzw. prawo swojszczyzny. W tym czasie odnotowano w księdze zmarłych śmierć m.in. Andrzeja Cioronia +1851, Marii Ciuroń +1852, Agnieszki Ciuraj +1860, Andrzeja Cioronia +1860, Franciszka Cioruja +1872, Katarzyna Ciuruj +1879, Agnieszki Ciuroj +1879 i Weroniki Ciuroj +1879. Ponieważ w tym czasie nie było cmentarza w Bielczy ich ciała spoczęły na borzęcińskim cmentarzu.

¹³ Lib.Mort.1784 - 1822,s. 58.

¹⁴ Lib. Mort. 1888-1917,s. 146.

¹⁵ Lib. Mort. 1823-1836, s. 36.



Żebrak z Wokowic, 1915 r. Z arch. Piotra Styrny

Zgony sierot

Wśród zmarłych były też dzieci-sieroty, dziewczynki i chłopcy. W sumie jest to 17 osób w wieku do 18 r. życia. Przykładowo: w dniu 16.12.1830 r. zmarł 6 letni, nieznany chłopiec. 8.06.1847 r. zmarła na skutek opuchnięcia mająca około 10 lat Teresa. Nazwisko i miejsce urodzenia wieśniaczki nieznane¹⁶. 26 czerwca w przytułku dla ubogich zmarł chłopiec lat około 8. Nieznane jego imię i nazwisko oraz miejsce chrztu. W dniu 16.01.1856 r. zmarła około 8 letnia dziewczynka nieznanego imienia, nazwiska, rodziny i miejsca chrztu¹⁷. W kilku przypadkach zapisano tylko imię i przypuszczalny wiek zmarłego. Najwięcej zmarłych dzieci przypada na lata 40 i 50 XIX w. Głód i epidemie powodowały śmierć rodziców, opuszczone dzieci wyruszały z domów, szły od wsi do wsi. Umierały samotnie z głodu i zimna. 20.02.1848 r. znaleziono w polu dziewczynkę lat około 12, o nieznanym imieniu i nazwisku oraz miejscu urodzenia. 14.04.1848 r. zmarł wieśniak o nieznanym imieniu, nazwisku i miejscu chrztu. Miał około 10 lat, zmarł poza domem i tam został znaleziony. Od 1851 do 1856 r. w polach znaleziono 8 dzieci do 18 roku życia o nieznanach imionach i nazwiskach oraz miejscu zamieszkania. Już wtedy określano takie osoby według kryterium sytuacji rodzinnej. Mianowicie w dniu 27.12.1847 r. zmarł Andrzej z powodu braku informacji o miejscu urodzenia i rodzicach nazywany pospolitym słowem *Niewiadomy*, lat około 20. W dniu 7.12.1853 r. zmarł 40 letni Józef *Sierota* wieśniak, kawaler nieznanego miejsca pochodzenia i rodziny. Wędrujący drogami Borzęcina ludzie to nie tylko żebraczki i żebracy. W drodze zmarli: 8.08.1848 r. - Andrzej Śpiewaczek, wiejski kuglarz, 5.04.1845 r. Barbara Klis z Otfinowa, chora psychicznie, czyli jak wówczas mówiono pomyłona. 22.02.1867 r. zmarła, poszukująca żywności, nieznana z imienia i nazwiska żebraczka z Biskupic Radłowskich.

Inną grupę stanowili żebracy i włóczędzy, czyli *mendicus et vagantis*. Do tej kategorii zaliczeni zostali: zm. 11.01.1874 r. Wawrzyniec Bach lat 61, zm. 10.01.1876 r., Zofia N. przybyła ze Szczurowej, lat około 16. Jako powód śmierci zapisano wyczerpanie włóczęgą wyczerpanie włóczęgą (*egestus vesania*) Tylko nieliczni mogli umrzeć w przytułku dla ubogich. Była wśród nich zmarła 2.07.1898 r. Przewłocka Kunegunda, lat 74. Część żebraków, pochodzących z Borzęcina, umierała w rodzinnej wsi. Zaliczyć można do tej grupy: Zofię Kijak, Katarzynę Kordek, Zofię Piękosz i Wawrzyńca Kołodziejskiego. Jednak większość żebraków z Borzęcina umierała poza swoją parafią. Wnikliwa kwerenda archiwów, z istniejących wówczas ościennych parafii, pozwoli w przyszłości poznać i ten zapomniany fragment historii borzęcaków i Borzęcina.

Biedacy z przytułku

¹⁶ Lib. Mort. 1838-1847, s. 139.

¹⁷ Lib. Mort. 1847- 1861, s. 160.

W poszczególnych tomach księgi zmarłych z lat 1785-1918 odnotowano w przytułku dla ubogich (*Hospitale Pauperum*) śmierć m.in.: Jakuba Pudełko +1832, Tomasza Miguły +1833, Piotra Zimonia i Jana Kantego Reczyńskiego +1834, Elżbiety Rogożowej +1841 (lat 100!), Piotra Michalskiego (1847), nieznanego z imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania mężczyzny +1853, Marianny Sandrych +1861, Teresy Poborskiej +1870, Tekli Schindler +1870, Mateusza Hala +1873 (Czecha), Kazimierza Żurka i jego żony Zofii Żurek +1873, Katarzyny Czernek +1873 i Wojciecha Drzazgi (+1880).

Zmarli w szpitalu

Pierwszym mieszkańcem Borzęcina zmarłym w szpitalu był żołnierz Franciszek Cholewa. Stało się to 21.02.1876 r. w Wiedniu. Informację do Borzęcina przesłała C K Komenda Uzuppełnień w Tarnowie¹⁸. Kolejny zapis o śmierci w szpitalu pochodzi dopiero z 10.04.1914 r. W szpitalu św. Łazarza w Krakowie na zapalenie płuc zmarł wówczas Stanisław Legutko, lat 10.

Zmarli żołnierze węgierscy

W 1772 r. Borzęcin w wyniku pierwszego rozbioru Polski znalazł się pod panowaniem Austrii. Funkcję okupacyjną sprawowały wojska węgierskie, wchodzące w skład armii austriackiej. Pierwszym zmarłym Węgrem (10 kwietnia 1793 r.) był 38 letni Grzegorz Maty ze wsi Kluszow Advesza, parafia Kabylsko. Drugim, 15.12.1814 r., Wilhelm Ernest de Busze, kapitan piechoty Pułku Cesarsko Królewskiego, lat 26. Interesująca historia została zapisana 15.02.1833 r. „Gabriel Gall, lat 18, Węgier, z folwarku Berenice, żołnierz z pułku piechoty barona Margasi z 5 kompanii z powodu doznania silnego wzburzenia umysłu, przeszedł na wiarę katolicką, w wierze nie przeżył, umarł w Borzęcinie jako kawaler. Został pochowany w dniu 14.02.1833 roku z powodu doznanego urazu głowy. W dniu 14.02.1833 r. z powodu urazu głowy – jak wykazała obdukcja doktora Schneidera targnął się na własne życie. Z przyczyn wcześniej wymienionych został pochowany zgodnie z obrządkiem chrześcijańskim na miejscowym cmentarzu. Działo się to wszystko w domu oznaczonym numerem 184. W dniu 9.04.1834 r. zmarł na skutek apopleksji Jan Zsivoš, szeregowiec należący do 1 szwadronu 10 Pułku Huzarów Węgierskich. 10.04.1834 r. lekarz wojskowy Hartman wykonał obdukcję na cmentarzu w Borzęcinie. Zmarły został pochowany w obrządku katolickim. Z powodu nagłej śmierci nie przyjął sakramentów¹⁹.

Zmarli mieszkańcy Borzęcina, żołnierze armii austriackiej

Młodzi mężczyźni, mieszkańcy Borzęcina podlegali obowiązkowi służby wojskowej w ck. armii austriackiej. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej kierowani byli do rezerwy jako rezerwiści (*corporalis reservista*) lub zwalniani na skutek orzeczenia właściwej komisji wojskowej. W księdze zapisano nazwiska tych którzy zmarli pozostając w rezerwie lub też byli uznani za niezdolnych do dalszej służby.

Wojciech Curyło +1802, Jakub Smoła +1804, Grzegorz Kulak +1805, Mateusz Pochroń +1806, Kazimierz Góra +1814, Antoni Lizak +1821, Łukasz Kwaśniak +1822, Wojciech Stolarz +1822, Józef Dziaduła +1831, Jakub Płachno +1832, Tomasz Styrna +1833, Marcin Przewłocki +1837, Jakub Bąk +1841, Stanisław Kuczek +1848, Stefan Wajda +1853, Łukasz Klisiewicz +1858, Stanisław Żurek +1859, Jan Tomaszek +1861, Franciszek Matera +1866, Franciszek Siarat +1866, Jan Musiał +1867, Wincenty Witek +1869, Stanisław Wrona +1870, Franciszek Hebda +1870, Paweł Satała +1870, Paweł Styrna +1870, Stanisław Tyrcha +1871, Jan Fasula +1873, Stanisław Płachno +1873, Jan Bąk +1873, Franciszek Pilarski +1874, Jan Kuliś +1874, Józef Lizak +1874, Jan Bąk +1874, Franciszek Hujar +1875, Michał Kwaśniak +1876, Jan Kwaśniak +1876, Stanisław Kijak +1876, Michał Janczura +1877, Jan Grzeżko +1879, Szymon Górka +1882, Józef Białek +1883, Stanisław Bąk +1885, Franciszek Plebankiewicz +1888, Stanisław Małek +1889, Józef Kwaśniak +1891, Jan Kwaśniak +1891.

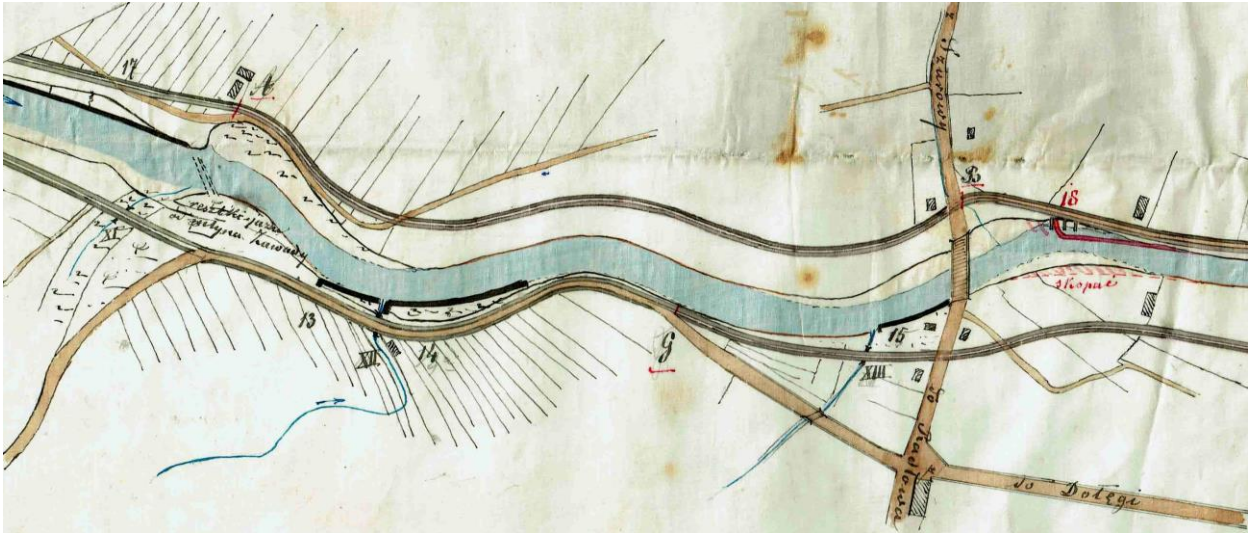
Zawody

Najliczniejszą grupę mieszkańców Borzęcina stanowili chłopci określani w księdze jako *villiani* czyli wieśniacy. Ze względu na ilość posiadanej ziemi dzielili się na: rolników (*agricolae*), zagrodników (*hortulani*) i

¹⁸ Lib. Mort. 1862-1887, s. 38.

¹⁹ Tamże, s. 106.

chałupników (*inquilani*). Takie też określenia występują przy określeniu ich statusu zawodowego. W drugiej poł. XIX w. dopisywano też pozarolnicze zawody zmarłych. Przykładem może być: Stanisław Kowal, pomocnik młynarza (*molinus*) +1860, Stanisław Zawada był młynarzem²⁰; w nawiasie podają nazwy zawodów zapisane w oryginale (*molitor*) zmarł w +1870 (dalej +), Stanisław Przewłocki, kowal (*fabri ferrari*) +1870, Karol Markiewicz palacz w gorzelnii (*fabrica cremati*) +1870, Kazimierz Kijak parobek (*famulus*) +1870, Tomasz Bronikowski, szewc (*sutor*) +1871, Stanisław Nakielny, krawiec (*sartor*) +1871. Tomasz Wijas, tkacz (*textor*) +1872. Józef Justynek pracownik najemny (*operarius*) +1872. Jakub Porwisz, bednarz (*deliarii*) +1872. Józef Guzy, garncarz (*figuli*) +1872. Jan Borzęcki szewc (*sutor*) +1872. Adam Kotniewicz, kowal (*faber ferrarius*) +1873. Sebastian Kijak budowniczy kominów (*camminarius*) +1873. Franciszek Śledz, garncarz (*figulus*) +1873. Didacus Koper, młynarz (*molitor*) +1874. Jakub Pawliczek kowal (*faber ferrarius*) 1874. Wojciech Koszuba, kupiec (*mercator*) +1875. Wojciech Prokopek +1876. Anna Oleksy, stajenna plebańska (*servae stabulaiare*) +1876. Paweł Kopciński, pisarz gminny (*scriba comunitatis*) +1879. Tekla Pięta, pracownica najemną (*operarius*) +1890. Michał Kołodziejcki, tkacz (*textor*) +1896.



Zachowany plan regulacji rzeki Uszwicy z 1881 r. Z lewej strony zapisano: *resztki jazu do mlyna Zawady*. Po prawej most na w/w rzece oraz droga w kierunku Radłowa, Szczurowy i Dołgi. W prawym dolnym rogu zaznaczono budynek karczny. Archiwum parafii w Borzęcinie Górnym.

Epidemie i ogniska epidemiczne

Z względu na dużą ilość epidemii w Borzęcinie i ich wysoką śmiertelność w latach 1785-1918 napisałem dwa osobne artykuły: *Epidemie w Borzęcinie 1714-1918*²¹ i *Nazwiska i imiona mieszkańców Borzęcina zmarłych na choroby zakaźne w latach 1800-1918*²² zamieszczone na portalu <https://brzesko.ws/>

Uroczystości pogrzebowe

Na temat uroczystości pogrzebowych zachowało się niewiele informacji. Ich opis wart jest jednak przypomnienia. *W Borzęcinie w wieku XIX i I. poł. XX w. pogrzeby były bardzo skromne. Zmarłą osobę ubierano do trumny w nową, płócienną koszulę zwaną śmiertelną. Sięgała do nóg, na które ubierano pończochy, a na głowę nakładano czapkę w kształcie stożka. Zmarłe dzieci ubierano w koszulę przepasaną czerwoną lub niebieską wstążką. Przed wyprowadzeniem umarłego z domu, wszyscy klękali i za przewodnictwem „dziadka” (starego człowieka mieszkającego w szpitalu dla ubogich) odmawiano Litanię do Wszystkich Świętych.(...) Kondukt pogrzebowy prowadzony przez żałobnego śpiewaka lub przy śpiewie samych tylko uczestników pogrzebu zatrzymywał się przed główną bramą kościelną. Trumnę kładziono na ławce, ustawionej przez obsługę kościoła. Ksiądz wychodził tylko do bramy i prowadził orszak żałobny do kościoła. (...) Kilka dni po pogrzebie gospodarz zapraszał tzw. dziadów i babki (z Hospitale Peuperum aby wspólnie śpiewali nabożne pieśni za duszę zmarłego.*²³

²⁰ Młyn Jana Zawady znajdował się w części Borzęcina Dolnego na wysokości przysiółka Przymiarkami.

²¹ Lucjan Kołodziejcki, *Epidemie w Borzęcinie 1714-1918*, brzesko.ws [Dostęp: 2021-04-25]

²² Lucjan Kołodziejcki, *Nazwiska i imiona mieszkańców Borzęcina zmarłych na choroby zakaźne w latach 1800-1918*, brzesko.ws [Dostęp: 2021-04-25].

²³ Joanna Bodzioch, Czesław Paszyński ks., Beata Staško, *650 lat parafii pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Borzęcinie*, Brzesko, 2014, s. 70 -71.



Modlitwa w domu za duszę zamordowanego 17.05.1970 r. - zwana w Borzęcinie *śpiewaniem* – taksówkarza Tadeusza Boracę. Z arch. Agnieszki Leśniak. Zdjęcie ilustracyjne.



Kondukt pogrzebowy z ciałem Tadeusza Boracy. Borzęcin Górny 31.05.1970 r.
Z arch. Agnieszki Leśniak.